

Przed odd. ros. znajdują się w odległ. 50-ciu km. od Krakowa.

Dzisiejszy "Daily Express" ogłasza projekt, opracowany przez partię liberalną i obejmujący program potraktowania Niemiec po wojnie. Referentem jest b. sekretarz general. Ligi Narodów, Sir Eric Drumont / obecnie Lord Kerr/. Projekt proponuje, by z chwilą ustalenia przyszłych granic Niemiec były one wyraźnie gwarantowane przez narody zjednoczone, któreby zapewniły obronę własnymi siłami zbrojnymi. W ten sposób Niemcy nie będą mogli twierdzić, że są zagrożeni agresją i nie będą mogli grać na współczuciu ze strony innych narodów w celu uzyskania pozwolenia na zbrojenia. By uniemożliwić Niemcom ponowną agresję, należy spełnić dwa warunki: 1/ nie pozwolić na posiadanie sił, któreby umożliwiały przygotowanie ataku, 2/ pod względem ekonomicznym, handlu i społecznym traktować ich gorzej, niż inne narody. W tym celu należy odcie Niemcy okupować i rościagnąć nadzór nad ich przemysłem, oraz przeprowadzić gruntowne rozbrojenie. Okupacja nie powinna jednak trwać dłużej, niż to będzie niezbędne. Niemcy winny podlegać ścisłej kontroli w dziedzinie gospodarki materiałami pędnymi, minerałami i metalami. Nie będzie im wolno budować czołgów, ciężkiej artylerii, łodzi podwodnych i samolotów. Będzie im wolno jedynie sprowadzać samoloty cywilne z zagranicy w granicach, potrzebnych dla celów komunikacyjnych. Kniejszości niem. zagranicą będą w pewnych wypadkach kierowane do Niemiec. Ich członkom wolno będzie w takich przypadkach zabierać z sobą ruchomości, natomiast za wynajmowane nieruchomości dostawać odszkodowanie. Projekt, powołując się na Kartę Atlantycką, stoi na stanowisku, że tereny, posiadające większość niem. winny w zasadzie pozostać przy Rzeszy. W pewnych wypadkach jednak względy bezpieczeństwa mogą przemawiać za odebraniem Niemcom takich terenów. Należy ustanowić wysokiego